

Agata Butarewicz

Uchodźcy czeczeńscy wobec wspólnoty zastanej w Białymstoku – studium empiryczne

Zgodnie z łacińską sentencją – *migrare humanum est*, migracje są zjawiskiem naturalnym i towarzyszą ludziom od dawna. Termin migracja pochodzi z języka łacińskiego, gdzie *migratio* oznacza wyprowadzenie się, przeniesienie z jednego miejsca na drugie. Migracje są zjawiskiem historycznym, to znaczy podlegają nieustannym zmianom i przybierają różne formy¹. Z pewnością jedną z cech charakterystycznych dla XX i XXI wieku jest zauważalne nasilenie zjawiska migracji. Ludzie migrują w obrębie swego kraju (migracje wewnętrzne), bądź też poza swój kraj (migracje zewnętrzne – zagraniczne). Można wyróżnić bardzo wiele przyczyn migracji, m.in. przyczyny ekonomiczne czy też polityczne. W zależności od powodu, dla którego ludzie decydują się na migrację, mówi się o różnych jej rodzajach. William Petersen wyróżnia migracje prymitywne, przymusowe, przymuszone, dobrowolne i masowe².

1. Uchodźcy jako szczególna grupa migrantów

Szczególną grupę migrantów stanowią uchodźcy. Według zaproponowanego przez W. Petersena modelu migracji (tabela 1), w którym autor bierze pod uwagę czynnik wywołujący migrację, rodzaj migracji, typ migracji oraz typ relacji, uchodźstwo jako formę ucieczki można zaklasyfikować do migracji przymuszonej.

W literaturze niewiele miejsca poświęcono jak dotąd zjawisku uchodźstwa. Trudno jest więc prowadzić naukowe analizy bez osadzenia tego zjawiska w teorii. Według Elżbiety Czapki zamiast terminu „uchodźstwo” bardzo

1 E. Czapka, *Stereotyp uchodźcy*, Olsztyn 2006.

2 Ibidem.

często używa się terminów „migracje polityczne” czy „migracje przymusowe”. Stosowanie tych terminów zamiennie nie jest słuszne, gdyż nie każdą migrację przymusową można nazwać uchodźstwem³. Kwestią budzącą wiele sporów jest definicja pojęcia „uchodźca”. Za Bogdanem Wierzbickim, inaczej rozumiany jest ten termin w prawie, inaczej w praktyce Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców, inaczej w języku potocznym⁴.

TABELA 1. Model migracji według W. Petersena

Relacja	Czynnik wywołujący migrację	Rodzaj migracji	Typ migracji	
			konserwatywna	innowacyjna
Natura a człowiek	czynnik ekologiczny	prymitywna	wędrowanie bez celu	ucieczka z danego obszaru
			celowe wędrowanie	
Państwo a człowiek	polityka migracyjna	przymusowa	przesiedlenie	handel niewolnikami
		przymuszona	ucieczka	handel azjatyckimi pracownikami
Człowiek i jego normy	wyższe aspiracje	dobrowolna	grupowa	pionierska
Zbiorowe zachowanie	ruchy społeczne	masowa	tworzenie osad	urbanizacja

Źródło: W. Petersen, *A general typology of migration*, [in:] *Readings in the sociology of migration*, C.J. Jansen (ed.), London 1970, p. 65

Sytuacją uchodźców w skali globalnej zajmuje się Wysoki Komisarz ds. Uchodźców ONZ (UNHCR), a obowiązującym w tej kwestii dokumentem jest Konwencja Genewska z 28 lipca 1951 roku. Według niej za uchodźcę uznaje się osobę, która „na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń, poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa”⁵. W rozumieniu potocznym

3 Ibidem.

4 B. Wierzbicki, *Uchodźcy w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1993.

5 www.unhcr.pl

słowo uchodźca oznacza każdą osobę, która została zmuszona do opuszczenia miejsca swojego pobytu, niezależnie od przyczyny⁶.

2. Czeczeni w Polsce

W Polsce dużą grupę uchodźców stanowią Czeczeni. Liczba uchodźców z Czeczenii przyjeżdżających do Polski powraca obecnie do stanu sprzed przystąpienia Polski do strefy Schengen, czyli około 300 osób miesięcznie. W listopadzie i grudniu ubiegłego roku liczba ta dramatycznie wzrosła i ośrodki dla uchodźców musiały przyjąć ponad 3 000 nowo przybyłych osób⁷.

Czeczeni w Białymstoku stanowią najbardziej liczną grupę migrantów. Większość z nich ubiega się o status uchodźcy. W Białymstoku funkcjonują dwa ośrodki dla cudzoziemców. Łącznie mieszka w nich około 600 osób niemal wyłącznie narodowości czeczeńskiej, o różnym statusie prawnym. Największa grupa jest w trakcie postępowania o nadanie statusu uchodźcy, część – po odmownej decyzji – otrzymała zgodę na pobyt tolerowany. W ośrodkach przebywają również małoletnie dzieci. Większość z tych osób wymaga wsparcia psychologicznego oraz pomocy językowej, a często też prawnej.

W pracy prezentuję wyniki badań dotyczących sytuacji uchodźców czeczeńskich wobec wspólnoty zastanej w Białymstoku. Celem teoretycznym pracy było rozpoznanie sytuacji Czeczenów w Białymstoku oraz próba zrozumienia specyfiki sytuacji życiowej, w jakiej się znaleźli. Cele praktyczne pracy to ocena sytuacji uchodźców czeczeńskich w Białymstoku, jak również projektowanie działań wolontarystycznych na rzecz polepszenia sytuacji uchodźców w naszym mieście. Problemy badawcze podjęte przeze mnie w niniejszej pracy, obejmują takie zagadnienia jak: sytuacja Czeczenów w Białymstoku po przyjeździe do Polski oraz w chwili obecnej, stosunek uchodźców do Polaków, plany Czeczenów na przyszłość, priorytety życiowe Czeczenów, ocena Ośrodka Pobytowego dla Cudzoziemców według jego mieszkańców, zachowanie odrębności kulturowej, religijnej i językowej przez uchodźców oraz sposoby spędzania wolnego czasu. Badania jakościowe przeprowadziłam metodą indywidualnych wywiadów z sześciorgiem uchodźców czeczeńskich mieszkających w jednym z ośrodków pobytowych

6 E. Czapka, *Stereotyp uchodźcy*, op. cit.

7 www.unhcr.pl

dla cudzoziemców. Do analizy danych jakościowych wykorzystałam elementy koncepcji M.B. Milesa i A.M. Hubermana⁸.

Obecnie w ośrodku tym przebywa 245 osób, wszystkie narodowości czeczeńskiej. Ośrodek zapewnia uchodźcom pomoc w trakcie trwania procedury o nadanie statusu uchodźcy. Pomoc ta obejmuje zakwaterowanie, wyżywienie, opiekę medyczną oraz pomoc finansową. Ponadto w ośrodku organizowane są lekcje języka polskiego dla trzech grup wiekowych, na które nieodpłatnie i dobrowolnie mogą uczęszczać Czeczeni.

Poproszeni o udział w badaniu Czeczeni zareagowali pozytywnie i nie wykazywali żadnych oznak sprzeciwu. Badanie przeprowadziłam w marcu i kwietniu 2008 roku. Dobór próby badawczej był celowy, reprezentatywny ze względu na cechy populacji generalnej reprezentowane w próbie badawczej – uchodźców czeczeńskich mieszkających w wymienionej placówce. Wszyscy badani oczekują na przyznanie statusu uchodźcy. Decyzja w sprawie powinna zostać podjęta w terminie 6 miesięcy od daty złożenia wniosku⁹, jednak w praktyce okazuje się, że procedura ta trwa zwykle dłużej.

3. Charakterystyka badanej populacji

Czworo badanych przeze mnie uchodźców to kobiety, dwoje natomiast to mężczyźni. Ich wiek mieści się w granicach 33-52 lata. Wszyscy badani to osoby będące w związkach małżeńskich. Posiadają od 2 do 5 dzieci, których wiek zawiera się w przedziale 3 miesiące – 19 lat. Jeden z badanych przeze mnie mężczyzn, zgodnie z założeniami religii muzułmańskiej, posiada dwie żony, z każdą z nich ma troje dzieci. Badani Czeczeni przebywają w ośrodku od 0,5 roku do 2,5 lat. Poziom wykształcenia badanych jest zróżnicowany: dwie kobiety skończyły jedynie szkołę podstawową, jeden mężczyzna i jedna kobieta mają wykształcenie średnie, natomiast jedno badane małżeństwo posiada wykształcenie wyższe, oboje w zakresie pedagogiki kulturalno-oświatowej. Znajomość języka polskiego wśród badanych również jest zróżnicowana. Dwie osoby, mimo że przebywają w Polsce już ponad rok, nie mówią w języku polskim, jedynie rozumieją do pewnego stopnia język mówiony, zupełnie jednak nie radzą sobie z tekstem czyta-

8 M.B. Miles, A.M. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, przekł. S. Zabielski. Białystok, 2000.

9 www.udsc.gov.pl

nym. Kolejne dwie osoby potrafią się porozumieć w języku polskim w stopniu wystarczającym do komunikacji codziennej. Natomiast małżeństwo, które przebywa w Polsce najdłużej – 2,5 roku, posługuje się językiem polskim stosunkowo biegle w mowie i piśmie. Jednak na co dzień, przebywając w ośrodku wśród innych Czechenów, używają oni jedynie swojego ojczystego języka. Liczą na to, że gdy wyprowadzą się z ośrodka i będą zdani na siebie, poziom znajomości języka polskiego wzrośnie.

4. Wyniki badań

4.1. SYTUACJA CZECHENÓW W BIAŁYMSTOKU PO PRZYJEŹDZIE I W CHWILI OBECNEJ

Eksplorowane przeze mnie obszary zainteresowań oscylowały wokół sytuacji życiowej, w jakiej znaleźli się Czecheni w Białymstoku. Z migracją zewnętrzną, w tym także z uchodźstwem wiążą się procesy adaptacji, integracji i asymilacji. Imigranci w nowym środowisku powinni przejść po fazie akomodacji, polegającej na ograniczeniu uprzedzeń wobec zwyczajów kraju przyjmującego, do fazy akulturacji, sprzyjającej przyswajaniu podstawowych zwyczajów ludności miejscowej¹⁰. Niezwykle istotne było więc uzyskanie odpowiedzi na pytania o początki pobytu Czechenów w mieście oraz o to, jak czują się w Białymstoku obecnie. Z rozmów z badanymi wynika, że początki ich pobytu w Białymstoku były zupełnie zwyczajne. Badani Czecheni dość szybko zaaklimatyzowali się w mieście i można przypuszczać, że fazę akomodacji mają już za sobą, czują się tutaj bardzo dobrze. Nie osiągnęli jeszcze fazy akulturacji. Wyżej wymienione procesy są bardzo trudne, zwłaszcza gdy występuje nieznajomość języka kraju imigracji. Najczęściej grupy imigrantów tworzą wspólnoty narodowe czy etniczne.

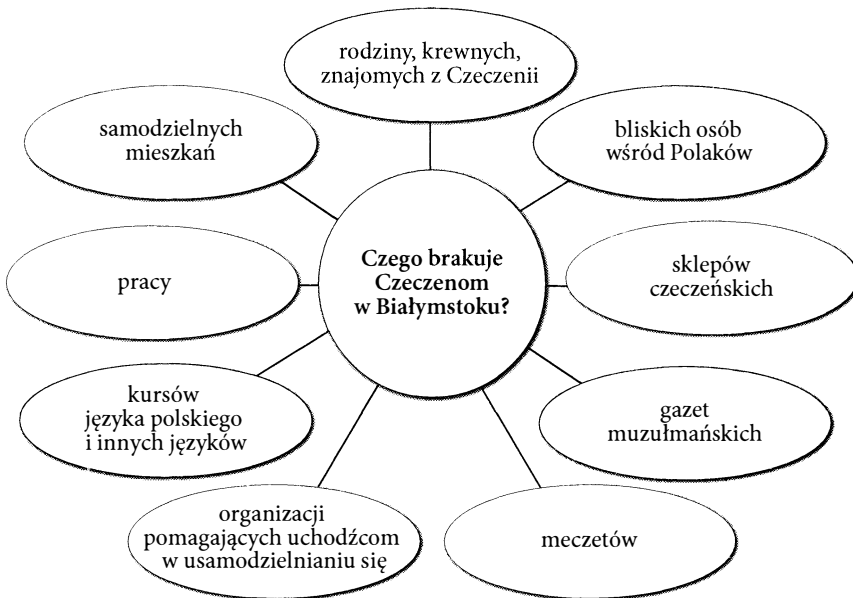
Pomimo tego, że badani Czecheni czują się w Białymstoku dobrze, tęsknią jednak za rodziną, bliskimi, rodzinnym domem. Ze smutkiem w głosach wspominali swoje rodziny, krewnych, ojczyznę. W Białymstoku poza rodziną brakuje Czechenom sklepów muzułmańskich, gazet czecheńskich, meczetów, choć w ośrodku znajduje się specjalny pokój modlitw. Ponadto byłoby im łatwiej, gdyby otrzymywali większą pomoc finansową, a także

10 A. Rajkiewicz, *Polityka społeczna wobec procesów migracyjnych*, [w:] *Polityka społeczna*, G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red), Warszawa 2007.

pomoc w znalezieniu mieszkań i pracy. Sieć 1 obrazuje to, czego brakuje Czeczenom w Białymstoku.

Interesujące było to, iż ilekroć przebywałam w ośrodku w ciągu dnia, zupełnie nie widać było w nim mężczyzn. Kobiety, z którymi rozmawiałam wyjaśniły, że ich mężowie, tak jak i inni mężczyźni, pracują dorywczo na budowach, dlatego w ciągu dnia niewielu Czeczenów przebywa w ośrodku. Kilka kobiet z ośrodka natomiast handluje od czasu do czasu na pobliskim bazarze. Czeczeni wskazywali także potrzebę założenia organizacji czy też ośrodka pomagającego im w przystosowaniu się do życia w Białymstoku od momentu opuszczenia ośrodka. W organizacji takiej mogłyby odbywać się lekcje języka polskiego i innych języków obcych dla uchodźców. Ponadto organizacja ta mogłaby służyć cudzoziemcom jako baza informacyjna dotycząca mieszkań, miejsc pracy czy też porad prawnych.

SIEĆ 1. Elementy, których brakuje Czeczenom w Białymstoku.



Źródło: badania własne

4.2. STOSUNEK CZECZENÓW DO POLAKÓW

Kolejnym obszarem zainteresowań badawczych był stosunek Czeczenów do Polaków. Cała badana szóstka określiła swoje nastawienie względem Polaków jako bardzo dobre. Pomimo tego, że respondenci nie mają częstych kontaktów z Polakami, są bardzo chętni i otwarci na nawiązywanie relacji z Polakami. Badani Czeczeni nie doświadczyli ze strony Polaków w Białymstoku jakichkolwiek nieprzyjemności, aktów dyskryminacji, czy też przejawów negatywnego zachowania. Jeden z badanych mężczyzn powiedział, że „Polska jest piękna, a Polacy mili”.

Wszyscy badani wolą jednak przebywać ze „swoimi”, bo wśród nich czują się bardziej „jak w domu”. Przebywając w kręgu innych Czeczenów tworzą z nimi rodzaj wspólnoty. Z Polakami też czują się dobrze, istnieje jednak pewna bariera językowa w kontaktach między nimi. W związku z tym, że Czeczeni mieszkają w ośrodku pobytowym dla cudzoziemców, na co dzień przebywają głównie z innymi Czeczenami. Dotyczy to zwłaszcza kobiet, które całymi dniami przebywają w ośrodku i zajmują się domem i dziećmi, które nie osiągnęły jeszcze wieku szkolnego. W ciągu dnia ośrodek przypomina przedszkole, w którym biegają samowolnie, pozbawione zajęć dzieci. Badane małżeństwo, u którego procedura oczekiwania na przyznanie statusu uchodźców zmierza ku końcowi, liczy na to, że po opuszczeniu ośrodka będą mieli szansę poznania Polaków oraz zasymilowania się z nimi. Są otwarci na nowe znajomości i gotowi na odłączenie się od rodaków mieszkających w ośrodku. Inna badana kobieta, która handluje czasami na pobliskim bazarze, stwierdziła, że ma tam wiele znajomych Polek, z którymi bardzo lubi przebywać. Według niej problemem w asymilacji Czeczenów z Polakami jest rzadki kontakt bezpośredni mieszkańców ośrodka z białostoczanami.

4.3. PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ I PRIORYTETY ŻYCIOWE BADANYCH

Kolejnym problemem badawczym były plany Czeczenów na przyszłość. Wszyscy badani czują się w Polsce bardzo dobrze i chcieliby tu zostać na stałe. Oczekują na pozytywne zakończenie procedury ubiegania się o status uchodźcy, który umożliwi im wyprowadzenie się z ośrodka i usamodzielnienie. Jedna z badanych kobiet, pomimo ogromnej chęci pozostania w Polsce, z przyczyn rodzinnych wraz z mężem i dziećmi, wraca do Czeczenii. Dwie kobiety obawiają się wyjścia z ośrodka i rozpoczęcia samodzielnego życia. Ich obawy związane są ze słabą znajomością języka polskiego, co znacznie utrudnia funkcjonowanie w codziennym życiu. W ośrodku kobiety czują się bezpiecznie, przybywają wśród „swoich”, otrzymują pomoc ze strony pra-

cowników ośrodka, zdają sobie jednak sprawę z tego, że po opuszczeniu ośrodka ich życie całkowicie się zmieni.

Priorytetami życiowymi dla badanych osób są dobro i przyszłość ich dzieci. Najważniejsza jest solidna edukacja dzieci, a w przyszłości zdobycie przez nich dobrej pracy w Polsce.

4.4. OCENA OŚRODKA POBYTOWEGO DLA CUDZOZIEMCÓW W OPINII BADANYCH

Ośrodek Pobytowy dla Cudzoziemców badani ocenili bardzo pozytywnie. W opinii Czechenów ośrodek zapewnia należyłą opiekę, tylko pomoc finansowa mogłaby być większa. Sieć 2 przedstawia pomoc, jaką otrzymują uchodźcy ze strony ośrodka. Wszyscy badani twierdzą, że w ośrodku mieszka się bardzo dobrze. Jedyny zarzut wobec ośrodka dotyczy braku zajęć dla dzieci, które jak powiedziała jedna z respondentek „całymi dniami nie mają co ze sobą zrobić”. W ośrodku organizowane są lekcje języka polskiego, jednak niewielu Czechenów z nich korzysta. Mężczyźni w ciągu dnia przebywają poza ośrodkiem, nie mają więc możliwości uczestniczenia w lekcjach, kobiety natomiast zajmując się dziećmi i domem nie mają na to czasu. Dzieci w wieku szkolnym mają kontakt z językiem polskim na lekcjach w szkole i często poziom znajomości języka jest dużo lepszy niż ich rodziców.

SIEĆ 2. Pomoc udzielana uchodźcom w ośrodku



Źródło: badania własne

4.5. ZACHOWANIE ODRĘBNOŚCI KULTUROWEJ, RELIGIJNEJ I JĘZYKOWEJ

Innym problemem badawczym poruszonym w niniejszej pracy było zachowanie odrębności kulturowej, religijnej i językowej Czechenów. Badani kultywują swoje tradycje i zwyczaje w Polsce. Zgodnie z religią muzułmańską obchodzą swoje święta, zachowują post w okresie Ramadanu, regularnie modlą się. Id al-Fitr – święto dziękczynienia obchodzone w islamie na zakończenie czasu świętego postu zwanego Ramadan, Czecheni świętują w Białymstoku podobnie jak to czynili w swoim kraju. Małżeństwo, z którym rozmawiałam zaprosiło na Id al-Fitr znajomych Polaków w celu przybliżenia im muzułmańskich zwyczajów. Podczas katolickich świąt, Czecheni „pozdrawiają” Polaków i okazują im szacunek. Do tej pory żaden z badanych nie został zaproszony na tradycyjne polskie święta Wielkiej Nocy czy Bożego Narodzenia. Badani twierdzą, że chętnie przyjęliby takie zaproszenie, aby zobaczyć jak są obchodzone polskie święta, w czym różnią się, a w czym są podobne do świąt muzułmańskich.

4.6. CZAS WOLNY I UCZESTNICTWO W KULTURZE

Codziennosc Czechenów jest dość monotonna. Każdego dnia robią niemal to samo. Kobiety zajmują się głównie domem i dziećmi. Mężczyźni pracują dorywczo, w związku z tym w ciągu dnia nie ma ich w ośrodku. Kobiety wysyłają dzieci do szkół, chodzą po zakupy i zajmują się codziennymi domowymi czynnościami takimi jak: sprzątanie, gotowanie, pranie, opieka nad dziećmi. W wolnym czasie Czecheni raczej nie uczestniczą w kulturze masowej. Nie chodzą do kin, teatrów, muzeów głównie z przyczyn finansowych, jak również z powodu braku czasu. Natomiast dzieci badanych uczestniczą w kulturze dzięki szkołom, które organizują wyjścia do kin, teatrów. Jedynie małżeństwo, które w Czechenii pracowało w domu kultury stara się chodzić na bezpłatne wystawy, które od czasu do czasu prezentowane są w Białymstoku.

5. Wnioski

Pomimo tego, że wszyscy badani Czecheni czują się w Białymstoku bardzo dobrze i z wyjątkiem jednej kobiety, która z powodów rodzinnych musi wracać do Czechenii, planują pozostanie w Białymstoku, wydaje się, że jest jeszcze wiele do zrobienia w celu poprawienia jakości życia uchodźców w naszym mieście. Zasadne jest tutaj zaangażowanie organizacji pozarządowych

w pomoc uchodźcom. Jak dotąd zainteresowanie problemami cudzoziemców wykazał Caritas oraz Fundacja Edukacji i Twórczości w Białymstoku, realizując projekt: **„Mentoring i wolontariat jako forma pomocy cudzoziemcom i uchodźcom oraz ich dzieciom. Zintegrowany system pomocy”**. **Ułatwienie integracji cudzoziemców i uchodźców przebywających na Podlasiu z polskim społeczeństwem to priorytet, jaki stawia sobie fundacja.** Projekt realizowany był przez rok od września 2006 do września 2007 roku. Jego celem była pomoc cudzoziemcom i uchodźcom oraz ich dzieciom m.in. poprzez organizowanie dla nich zajęć z języka polskiego oraz języków obcych prowadzonych przez wolontariuszy. Wolontariusze fundacji realizowali także program Starszy Brat Starsza Siostra z dziećmi uchodźców. Program ten opiera się na mentoringu – partnerskiej relacji między mistrzem a uczniem, zorientowanej na odkrywanie i rozwijanie potencjału ucznia. Mentoring bazuje na inspiracji, stymulowaniu i przywództwie. Polega głównie na tym, by uczeń, dzięki odpowiednim zabiegom mistrza, poznawał siebie, rozwijając w ten sposób samoświadomość i nie lękał się iść wybraną przez siebie drogą samorealizacji. Obejmuje on także doradztwo, ewaluację oraz pomoc w programowaniu sukcesu ucznia¹¹. Mentoring to także uznana i sprawdzona metoda wspierania rozwoju osobistego ludzi młodych¹². Program Starszy Brat Starsza Siostra jest przykładem mentoringu planowanego, w którym wolontariusze są specjalnie szkoleni i przygotowani do pracy z dziećmi. Program ten polega na łączeniu w pary na zasadzie „przyszywanego” rodzeństwa wolontariuszy – mentorów z ich podopiecznymi. Główne cele mentoringu to: polepszenie wyników szkolnych i rozwijanie umiejętności edukacyjnych, poprawa statusu społecznego i jakości życia dziecka, poprawa jego funkcjonowania w rodzinie, w środowisku, grupie rówieśniczej, pomoc w rozwiązywaniu doraźnych, osobistych trudności dziecka i jego rodziny oraz w podejmowaniu decyzji i pokonywaniu trudności życiowych. W przypadku pracy z uchodźcami program Starszy Brat Starsza Siostra nastawiony był na pomoc w nauce języka polskiego oraz wprowadzenie w nowe środowisko życia, w którym przyszło dzieciom żyć. Wolontariusze spotykali się z dziećmi z rodzin uchodźców, których rodzice wyrazili zgodę na udział w programie. **Mentorzy pomagali dzieciom poprzez:** nauczanie języka polskiego, zapoznanie dzieci z kulturą i polskimi zwyczajami, pomoc w nauce, wspólne spędzanie czasu, zabawę.

¹¹ www.wikipedia.org

¹² *Mentoring – teoria i praktyka*, M. Gawęł (red.), Białystok 2004.

Obecnie brakuje wolontariuszy, którzy chcieliby współpracować z dziećmi uchodźców. Warto jednak program ponownie zainicjować w ośrodku, a nawet rozszerzyć go na większą liczbę dzieci czeczeńskich, gdyż przynosi on wymierne korzyści nie tylko dzieciom, ale i ich rodzinom. Czeczeńskie dzieci często w szkołach spotykają się z niezrozumieniem i brakiem akceptacji ze strony polskich dzieci. Ponadto słaba znajomość języka polskiego, a także nieznanostwo kultury polskiej i obowiązujących zasad utrudnia im funkcjonowanie wśród rówieśników. Mentorzy programu Starszy Brat Starsza Siostra w dużej mierze mogą pomóc dzieciom uchodźców w odnalezieniu się w nowej sytuacji.

6. Projektowanie działań wolontarystycznych na rzecz uchodźców.

Po przeprowadzeniu badań w Ośrodku Pobytowym dla Cudzoziemców, ocenie sytuacji Czeczeńów w Białymstoku oraz zdiagnozowaniu ich potrzeb, można stwierdzić, że poza indywidualną pomocą dzieciom uchodźców, warto byłoby zaangażować wolontariuszy w prowadzenie zajęć pozalekcyjnych w ośrodku. Zajęcia takie mogłyby obejmować różne grupy wiekowe, nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Propozycje takich zajęć mogą być przeróżne, w zależności od tego co mieliby do zaoferowania wolontariusze np.: zajęcia plastyczne, teatralne, taneczne itp.

Ponadto innowacyjną formą pomocy uchodźcom byłoby wprowadzenie mentoringu drużynowego w środowisku lokalnym, który można byłoby nazwać mentoringiem rodzinnym. Projekt takiego działania obejmowałby pomoc rodzinie czeczeńskiej, udzielaną przez rodzinę polską. Jeszcze podczas pobytu w ośrodku, rodzina czeczeńska zostałaby przedstawiona rodzinie polskiej, której członkowie od tego momentu staliby się mentorami dla Czeczeńów. Relacja obu rodzin powinna być relacją partnerską. Otrzymując status uchodźcy, Czeczeni opuszczający ośrodek zdani są w dużej mierze na siebie. Zadaniem polskiej rodziny byłaby pomoc w usamodzielnieniu się rodziny czeczeńskiej. Polacy udzielaliby wsparcia informacyjnego, duchowego, emocjonalnego, a także instrumentalnego Czeczenom. Doradzaliby im, pomagali w załatwianiu spraw w urzędach, w szukaniu pracy, a także w integracji ze społeczeństwem polskim.

Czeczeni w Białymstoku są bardzo liczną grupą imigrantów. Ich traumatyczne doświadczenia: wojna, opuszczenie domu rodzinnego, rozstanie z najbliższą rodziną, prześladowania, tortury, okrutne traktowanie, przemoc

często stanowią poważną przeszkodę w odzyskaniu równowagi wewnętrznej i zintegrowaniu się ze społecznością przyjmującą. Pomimo tego, że Czeczeni w Białymstoku czują się dobrze, można zrobić wiele, by polepszyć ich funkcjonowanie. Włączenie organizacji pozarządowych do pomocy uchodźcom, a także projektowanie programów mentoringowych opartych o działalność wolontariuszy, mogą okazać się nieocenione w procesie integracji cudzoziemców ze społeczeństwem kraju przyjmującego.

SUMMARY: *Tchetchens refugees towards the old community in Białystok – empirical study*

The paper presents the results of the research conducted with 6 refugees from Chechnya, who live now in Białystok. The qualitative research was done by means of individual interviews in March and April 2008. The theoretical aim of the research was to determine and understand the specificity of the living situation of refugees in Białystok. Practical aims concern the evaluation of the living situation of Chechens in Białystok, as well as, designing voluntary activities in order to improve lives of refugees from Chechnya in our city. Conclusions from the research are the following: despite the fact that Chechens feel in Białystok very well, there is still much to do, to help them in full adaptation and to equalize their chances of living. Mentoring based programs, as well as, help from non-governmental organizations could be helpful and inestimable in this field.

□